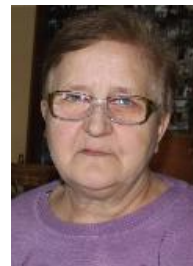


MARIA JARGIEŁŁO

ur. 1948; Bukowa



Miejsce i czas wydarzeń	Bukowa, PRL
Słowa kluczowe	projekt Etnografia Lubelszczyzny, kultura ludowa, Bukowa, obrzędowość doroczna, Wigilia, okres Bożego Narodzenia, wierzenia wigilijne, zboże

Dzień wigilijny od rana był pracowity

Ile to się objęło to to wyjdzie. To takie było te te po pośniku, a wcześniej no to, no to pamiętam nie wolno było, trzeba było wszystko porobić. No trza było zrobić yyy zboże wziąć, bo jak koniowi dawali zboża czy tam kurom to trzeba to było wszystko z tego zasieku czy tam z jakiejś beczki wyciągnąć, postawić żeby to było, nie wolno było tego ruszać, bo mówili że później jak się w Boże Narodzenie rusza to nie będzie wschodziło, nie będzie rosło. Tak samo kartofle jak jak tego to trza było wyciągnąć z piwnicy to tak że ten dzień Wigilii od rana był taki pracowity bo, trza było wszystko zrobić yyy do krów jakby trzeba było pościelić tam ściółkę to trzeba było ponanosić. Wszystkiego miało być gotowe, tylko żeby rzucić i więcy nic nie robić.

[...] Mówiły że, że ten kto będzie trzął w Boże Narodzenie te trzęsionkę widłami to mówi patrz tam mówi na księżycu patrz, mówi są na księżycu tam widać jak trzęsu.

Data i miejsce nagrania	2012-03-15, Bukowa
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"